

Sygn. akt II UK 20/18

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Gudowska

w sprawie z wniosku B. M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 27 lutego 2019 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 25 lipca 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. przyznaje adwokat A. C.-K. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia)
z obowiązującą stawką podatku od towarów i usług od Skarbu
Państwa - Sądu Apelacyjnego w [...] tytułem zwrotu kosztów
pomocy prawnej świadczonej z urzędu przed Sądem
Najwyższym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 lipca 2017 r. Sąd Apelacyjny w [...], III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, uwzględniając apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w G., zmienił wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 2 marca 2017 r. i oddalił odwołanie B. M. od decyzji Oddziału z dnia 30 września 2016 r. w przedmiocie odmowy prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach. W sporze o staż ubezpieczenia wykazany w dniu 1 stycznia 1999 r., który według organu rentowego wynosił 23 lata, 4 miesiące i 28 dni, zamiast

określonego w art. 184 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 27 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270), Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczony w okresie od dnia 1 września 1971 r. do dnia 12 czerwca 1974 r. uczęszczał do Zasadniczej Szkoły Zawodowej numer [...] w P. i przez trzy dni w tygodniu odbywał praktyczną naukę zawodu kierowcy samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony oraz mechanika samochodowego. W pozostałe 3 dni tygodnia uczęszczał do szkoły na zajęcia lekcyjne, a po szkole oraz w dni wolne od nauki pomagał dziadkowi S. M. w wykonywaniu codziennych czynności w gospodarstwie rolnym o powierzchni 6,64 ha położonym w gminie S., powiat k..

Sąd pierwszej instancji przyporządkował sporny okres przepisom ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczania do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz.U. Nr 45, poz. 226 ze zm.) w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania (Dz.U. Nr 32, poz. 160), obowiązującej do dnia 1 stycznia 1975 r. (art. IV § 1 pkt 16 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. przepisy wprowadzające kodeks pracy, Dz.U. z dnia 5 lipca 1974 r.) i przyjął, że okres zatrudnienia wykonywanego na podstawie indywidualnej umowy między zakładem pracy a szkolącym się młodocianym (umowy o naukę zawodu) jest okresem składkowym, w rozumieniu przepisu art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach. Wnioskując, że zgodnie z ówczesnie obowiązującymi przepisami nie było innej możliwości odbywania praktycznej nauki zawodu w zakładach pracy, jak przez zawarcie pisemnej umowy, nie miał wątpliwości, że zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. okres ten jest okresem zatrudnienia. Odnosząc się do okresu pracy (pomocy) w gospodarstwie rolnym dziadka, Sąd pierwszej instancji wskazał, że stosownie do treści art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach okres ten zalicza się w zakresie niezbędnym do uzupełnienia okresu wymaganego do przyznania emerytury, tylko wtedy gdy – zgodnie z ustaloną judykaturą - wykonywanie czynności rolniczych odbywało się na warunkach określonych w definicji „domownika” z art. 6 pkt 2 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2336) i gdy praca była

wykonywana w zasadzie codziennie w wymiarze nie niższym 4 godziny. Uwzględniając te warunki, po ustaleniu, że praca ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym była wykonywana doraźnie w okresach krótkich przerw i zwolnień od zajęć szkolnych, okresu tego nie uwzględnił w ogólnym stażu ubezpieczenia.

Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko prawne organu rentowego co do tego, że – wobec nieprzedstawienia dowodu zatrudnienia ubezpieczonego jako młodocianego na podstawie umowy o nauce zawodu, przyuczenia do określonej pracy lub wstępnego stażu pracy (por. uchwałę Rady Ministrów z dnia 26 września 1958 r. w sprawie zatrudniania młodocianych przez zakłady pracy w celu nauki zawodu, przyuczania do określonej pracy i odbycia wstępnego stażu pracy, M.P. Nr 78, poz. 453) – w spornym okresie ubezpieczony nie był uznawany za pracownika, gdyż naukę zawodu pobierał w ramach programu szkolnego.

Skarga kasacyjna ubezpieczonego została wniesiona na podstawie naruszenia prawa materialnego przez niezastosowanie art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach, mimo że w ustalonym stanie faktycznym powinien mieć zastosowanie, oraz obrazy przepisów postępowania, tj. art. 378 § 1 k.p.c., przez nierozpoznanie zasadności odmowy zaliczenia przez Sąd pierwszej instancji okresu uzupełniającego pracy w gospodarstwie rolnym jako rzekomo bezspornego.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, skarżący wskazał na potrzebę wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), a także stwierdził, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Oczywistość skargi – jak wywiódł – wynika z bezpodstawnego uznania za bezsporną na etapie postępowania apelacyjnego kwestii zaliczenia do ogólnego stażu pracy okresu pracy w gospodarstwie rolnym, którą Sąd drugiej instancji powinien był rozpoznać w związku z apelacją organu rentowego, zwróconą przeciwko całemu wyrokowi, tj. w granicach apelacji, niezależnie od podniesionych w niej zarzutów. Potrzeba wykładni dotyczy zaś art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach, ponieważ w orzecznictwie sądowym ukształtowała się wykładnia tego przepisu odbiegająca od jego brzmienia, ustalono bowiem nieznany ustawie warunek, że wymiar pracy w gospodarstwie nie może być mniejszy niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2008 r., II UK 61/08, niepubl.), mimo braku odwołania w art. 10 ust. 1

do art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach. Wymagane jest także spełnienie kryteriów związanych ze statusem „domownika” w rozumieniu art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, w tym stałego zamieszkiwania w gospodarstwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2011 r., II U 305/10), do której to ustawy art. 10 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach również się nie odwołuje. Idąca w tym kierunku wykładni przepisu szczególnego, wymagające interpretacji ścisłej, budzi poważne wątpliwości, które wymagają rozstrzygnięcia w drodze wykładni.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, jeżeli zachodzi nieważność postępowania lub jeżeli skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Argumenty skarżącego wyrażające krytykę uznania niezaliczenia okresu pracy w gospodarstwie rolnym za „bezsporne” zasługiwały na uwagę, Sąd drugiej instancji bowiem błędnie postawił znak równości między materią rozważań, wywodem prawnym prowadzącym do rozstrzygnięcia i samym rozstrzygnięciem. Pomiął, że w sprawie, w której wniesiono odwołanie od decyzji organu rentowego, przedmiot oraz zakres rozpoznania i orzeczenia wyznacza treść tej decyzji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 601). W niniejszej sprawie oznacza to orzeczenie w przedmiocie prawa ubezpieczonego do emerytury, a nie co do poszczególnych okresów ubezpieczenia koniecznych do stwierdzenia tego prawa. W sprawach tego rodzaju powinność rozpoznania sprawy w granicach apelacji wyraża nie tylko nakaz wzięcia pod uwagę rozważenia i oceny wszystkich zarzutów i wniosków podniesionych w apelacji, lecz rozważenia wszystkich okoliczności ważących na prawie do świadczenia. Sąd drugiej instancji - jako sąd merytorycznie rozpoznający sprawę – miał obowiązek wzięcia pod rozwagę i ustosunkowania się do istotnych twierdzeń, wniosków i zarzutów strony broniącej się przed apelacją przeciwnika (por. wyrok

Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2004 r., I PK 219/03, OSNP 2004 nr 23, poz. 404). Co więcej, Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie był związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego (por. uchwałę składu siedmiu sędziów, zasadę prawną z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55).

Wskazane pominięcie nie miało jednak istotnego wpływu na wynik sprawy.

Według skarżącego, rozstrzygnięcie Sądu drugiej instancji bazowało na uznaniu za bezsporną prawidłowości dokonanej przez Sąd pierwszej instancji wykładni art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach, a w tej materii skarga nie jest uzasadniona oczywiście ani nie wyraża potrzeby wykładni tego przepisu w okolicznościach sprawy.

Skarżący wprawdzie powołał się na niekonsekwencję judykatury w stawianiu warunków zaliczenia przypadających przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresów pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jednak ograniczył się do polemiki z orzeczeniami prezentującymi utrwalone w judykaturze niezmiennie przekonujące argumenty wykładni funkcjonalnej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2000 r., II UKN 535/99, OSNAPiUS 2001 nr 21, poz. 650; z dnia 8 marca 2010 r., II UK 305/10, niepubl.; z dnia 25 marca 2014 r., I UK 340/13, niepubl.; z dnia 3 czerwca 2014 r., III UK 180/13, OSNP 2015 nr 10, poz. 139; z dnia 18 września 2014 r., I UK 17/14, niepubl.; z dnia 7 maja 2015 r., III UK 172/14, niepubl.; z dnia 16 maja 2018 r., II UK 139/17, niepubl.). Sąd Najwyższy jednolicie przyjmuje, że okres pracy w gospodarstwie rolnym, może być uwzględniony w stażu ubezpieczenia emerytalnego na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach na takich samych warunkach, jak przypadające przed 1999 r. okresy składkowe, czyli wtedy, gdy wymiar pracy w gospodarstwie był przynajmniej ekwiwalentny z zatrudnieniem w nie niższym wymiarze czasu pracy niż połowa etatu. Rzeczywiście w niektórych orzeczeniach Sąd Najwyższy identyfikuje okres pracy w gospodarstwie rolnym ze statusem domownika (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2013 r., III UK 103/12, niepubl. i z dnia 6 czerwca 2018 r., I UK 154/17, niepubl.), jednak w niniejszej sprawie to stanowisko prawne nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż Sąd pierwszej instancji wykazał „ostrożność” przy stosowaniu art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy

o emeryturach i rentach z uwzględnieniem kryteriów objęcia ubezpieczeniem domowników rolnika na podstawie art. 6 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu, jako nieadresowanego do osób objętych ubezpieczeniem jako rolnicy lub ich domownicy.

Zważywszy więc, że Sąd Najwyższy nie dokonuje abstrakcyjnej wykładni prawa, należało stwierdzić, że nie została wykazana wątpliwość co do ustalonej wykładni przepisów prawa zastosowanych w okolicznościach sprawy objętej skargą.

Mając to na względzie, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.) i orzekł o przyznaniu od skarbu państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej przed Sądem Najwyższym przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu.